



fabryka kozłów

MIROSLAV ZAMBOCH

MROCNY ZBAWICIEL



Miroslav Žamboch "Mroczny zbawiciel"

MAT

Przykazanie pierwsze i jedyne - zabij każdego, kto chce zabić ciebie.

Dla niego nie ma świętości. Nie ma wroga któremu nie można stawić czoła. To R.C. - egzemplarz wyjątkowo mroczny. Deus ex machina. Potomek sztucznej inteligencji. Pozszywaniec z mechanicznym okiem. Ostatni sprawiedliwy.

Bezwzględny likwidator upiorów i demoniej hołoty. Zawsze w towarzystwie miotacza granatów, półautomatycznej ex-śrutówki, gadającej kobyły i innych morderczych zabawek. Podrzyna gardła, rąbie głowy, gruchocze kręgosłupy. Z nonszalancją włożyłby spluwę w usta samego boga - gdyby tylko sownie mu zapłacono. O tym, że w jego głowie siedzi monstrum wie tylko on. O tym, kim jest naprawdę, wiedzą nieliczni.

Dla fanów *Fabrycznej Zony*, *Fallout'a* i *Neuroshimy* lektura absolutnie obowiązkowa!

O autorze:

Miroslav Žamboch urodził się 13 stycznia 1972 roku w Hranicach na Morawach. Okazał się niebagatelnym umysłem ścisłym - ukończył fizykę na wydziale inżynierii jądrowej Politechniki Praskiej, potem pracował w Instytucie Badań Jądrowych w miejscowości Řež, zajmując się tam między innymi... rozbijaniem atomów.

Na czeskim rynku czytelnicy debiutował w 1995. Koniasz, bohater, który uczynił go sławnym, pojawił się po raz pierwszy w zbiorze opowiadań *Ostatni bierze wszystko* w 2000 r. Jego powieści bywają uznawane za kontrowersyjne; ich cechą charakterystyczną jest duża dawka akcji (i krwi wrogów) oraz kreacje głównych bohaterów - „prawdziwych twardzieli”. Žamboch jest miłośnikiem sportów ekstremalnych (rowerowy downhill), amatorsko boksuje, walczy w pokazach judo, jego pasją jest również wbieganie na górskie szczyty. Doświadczenia te wykorzystuje w swojej twórczości. Inne zainteresowania: kobiety, wino i śpiew.

Jego ulubione lektury to *Władca Pierścieni* J.R.R. Tolkiena i *Diuna* F. Herberta, aczkolwiek jego pisarstwo dzieł tych twórców raczej nie przypomina - Žamboch stawia na akcję.